



Dzień Przygotowania

„Napisz widzenie i uczyni go wyraźnym na tablicach, aby czytelnik mógł go biegle przeczytać. Bo to widzenie jest jeszcze na czas oznaczony, i śpieszy się ku końcowi, a nie skłamię: choćby ono odwłaczało, oczekuj na niego, bo napewno przyjdzie a nie omieszka” – Abak. 2:2-3.

Oświadczenie, że żyjemy w nadzwyczajnym okresie ludzkiego doświadczenia, jest mało znaczące, gdyż dla badaczy Pisma Świętego jest to era prorocka, w której uwydatnia się rozwój Boskiego planu w przygotowywaniu się do ostatecznego błogosławienia wszystkich chętnych i posłusznych świata – pokojem, zdrowiem i wiecznym życiem. Wydarzenia światowe w tej generacji są wyraźnie nakreślonymi znakami oznaczającymi powrót i obecność naszego Pana, który wkrótce zostanie uznany jako nowy Król ziemi. Wierzmy, że On już sprawuje Swoją królewską władzę poprzez usuwanie królestw tego świata, a ostatecznie zwiąże szatana, który jest księciem „tego teraźniejszego świata” (Gal. 1:4).

Jest prawdą, z ludzkiego punktu zapatrywania, że ten czas wydaje się być długim – o wiele dłuższy aniżeli wielu z ludu Pańskiego spodziewało się. Jeżeli nie rozumiemy „widzenia” właściwie, to może nam wydawać się, że wykonywanie Boskiego planu ociąga się. Z tego powodu musimy okazywać cierpliwość względem drugich, gdy staramy się, jak możemy najlepiej, aby wyjaśnić znaczenie czasu, w którym żyjemy – czasu wtórej obecności naszego Pana.

Apostoł Paweł wskazał potrzebę cierpliwości, gdyż pisząc o powrocie naszego Pana powiedział: „*Cierpliwości wam potrzeba, abyście wolę Bożą czyniąc, odnieśli obietnicę. Boć jeszcze bardzo, bardzo maluczko, a oto ten, który ma przyjść, przyjdzie, a nie omieszka*” – Hebr. 10:36-37. Tutaj ap. Paweł cytuje część naszego tekstu, w którym Bóg upewnił proroka Abakuka, że „widzenie” Jego planu istotnie się nie odwlecze, czyli nie odroczy się. Pawłowe zastosowanie tego proroctwa co do końca teraźniejszego wieku i czasu powrotu naszego Pana wskazuje, że cierpliwość ludu Bożego miała być wypróbowana, a chociaż On powrócił i jest teraz niewidzialnie obecnym, cierpliwość wielu jest wciąż doświadczana względem oczywistego, powolnego wypełniania się rzeczy spodziewanych.

Jest wiele proroctw dotyczących tego cudownego czasu, w którym żyjemy. Pewna ich liczba wykazuje, co nasz Pan miał czynić podczas wczesnego okresu swojej obecności. Jedno z nich objawia, że Jego pierwszym

dziełem miało być służenie Swemu ludowi „*pokarmem na czas słuszny*” (Mat. 24:45-47; Łuk. 12:37). Ta bogata uczta prawdy, którą się bracia cieszyli w tym okresie, jest niewątpliwie spełnieniem się tej obietnicy. Ona pokazuje jasno, że wielu z ludu Bożego miało pozostać w ciele po powrocie naszego Pana i że oni mieli potrzebować tego specjalnego, duchowego pokarmu, prawdy, którą nasz Pan po raz wtóry obecny miał im służyć.

SIERP I KORONA

Jeszcze jedno proroctwo co do wtórej obecności naszego Pana znajduje się w Objawieniu (Obj. 14:14). Jest ono w wysokim stopniu symboliczne. Przedstawia Pana obecnego po raz wtóry, mającego w ręku sierp ostry a na głowie złotą koronę. Sierp sugeruje nam dzieło żniwa, natomiast korona oznacza sprawowanie władzy królewskiej. Podczas wykładania znaków Swojej obecności Jezus powiedział: „*I pośle (Chrystus) aniołów swoich z wielką trąbą, (forma wyrazowa „głosu” wg. tłumaczenia Biblii Gd. nie znajduje się w manuskrypcie Syonickim) i zgromadzą wybranych Jego z czterech stron świata, z jednego krańca nieba aż po drugi*” – Mat. 24:31.

Tutaj jest opisane zbieranie, czyli dzieło żniwa. W przypowieści o pszenicy i kłokolu jest to przedstawione jako zbieranie „synów królestwa” (Mat. 13:24-30,36-43). Podczas wypełniania się tego prorocznego świadectwa odbywało się zgromadzenie ludzi natchnionych chwalebą nadzieją bliskiego ustanowienia Królestwa mesjanistycznego. Ci teraz stoją oddzieleni od wielkiej masy chrześcijan, którzy zasadniczo nic nie wiedzą o Królestwie Chrystusowym w prawdziwym znaczeniu, którzy nie mają nadziei życia i uczestniczenia w tym królestwie. Tymi oddzielonymi są ci, którym Pan podaje teraz obiecany pokarm na czas słuszny; a ten bogaty, duchowy pokarm składa się z chwalebnych doktryn Boskiego planu ustanowienia Królestwa, które będzie błogosławiło wszystkie rodzaje ziemi.

Jezus z sierpem symbolicznie znaczy, że On jest tym Naczelnym Żniwiarzem w dziele żniwa przy końcu tego wieku i jak już zauważyliśmy, nosi On też koronę. Powrócił, aby być nowym Królem świata, stąd proroctwa, odnoszące się do początku Jego obecności, pokazują Go jako ustanawiającego Swoje Królestwo. Myśl o rysującym się wyniku na żniwarskiej roli jest podana przez Jezusa, gdy powiedział: „*Tedy się ukaże znamię Syna człowieczego na niebie, a tedy będą narzekać wszystkie pokolenia ziemi i ujrzą Syna człowieczego, przychodzącego na obłokach niebieskich z mocą i chwałą wielką*” (Mat. 24:30).



Jest to jeszcze jedno symboliczne proroctwo. Pragniemy zwrócić szczególną uwagę na fakt, że wskutek powrotu naszego Pana wszystkie pokolenia ziemi są skłonne do narzekania. To zgadza się z proroctwem podanym przez Jezusa, w którym przepowiedział, że będzie czas „wielkiego ucisku” – ucisku tak srogiego, że gdyby nie został on skrócony, wszelkie ciało byłoby wygubione (Mat. 24:21-22).

Ta przepowiednia jest oparta na proroctwie Daniela (Dan. 12:1), w którym jest powiedziane, że gdy Michał – jedno z biblijnych tytułów nadanych Chrystusowi – powstanie, czyli, gdy będzie sprawował władzę, to będzie „czas ucisku, jakiego nie było, odkąd narody poczęty być”. Ten stan rzeczy w realizowaniu się Boskiego planu miał nastąpić w „czasie końca”. Według tego proroctwa, miał nastąpić w czasie końca wielki wzrost umiejętności z licznym bieganiem tu i tam (werset 4).

ZAKŁADANIE KRÓLESTWA

Jedna strona tego przepowiedzianego biegania tu i tam jest opisana w proroctwie Nahuma (Nah. 2:3), gdzie jest ono utożsamione z jednym z wydarzeń „dnia Jego przygotowania”. Wyraz hebrajski w tym miejscu przetłumaczony na „przygotowanie” jest interesujący, według prof. Stronga dosłownie oznacza, być wznoszonym, stąd zakładać. Wiemy, że wydarzenia opisane w tym proroctwie są wśród tych, które mają się dzieć w czasie bezpośrednio poprzedzającym Mesjanistyczne królowanie Chrystusa – i jak prorok wykazuje – jest to czas dla przygotowania, czyli zakładania tego królestwa.

W zakres dzieła ustanowienia królestwa wchodzi wiele spraw. Wzbudzenie śpiących świętych w czasie powrotu naszego Pana było częścią tego dzieła. Próbowanie i dalsze przygotowanie tych, którzy „pozostaną”, a „później” będą wywyższeni, aby być z Jezusem w duchowej fazie królestwa, jest dalszym dziełem przygotowawczym w zakładaniu tegoż królestwa (1 Tes. 4:16-18). Następnie jest zakładanie ziemskiej fazy królestwa, zanim ono będzie mogło funkcjonować dla błogosławienia ludzi. To wymaga zmartwychwstania Starożytnych Godnych, ich podniesienia do ludzkiej doskonałości przez „lepsze zmartwychwstanie” (Hebr. 11:35,39-40; Psalm 45:17).

Jest tam także dzieło przygotowawcze przywracania naturalnych potomków Abrahama do ich Ziemi Obiecanej, tak, żeby oni mogli być tam pierwszymi do skorzystania ze sposobności otrzymania błogosławieństw królestwa mesjanistycznego. Z pewnością to dzieło postępowało wyraźnie naprzód, zwłaszcza od II Wojny Światowej, chociaż początek przebudzenia się tego narodu nastąpił trochę wcześniej, tj. w dziewiętnastym stuleciu. Jest to symboliczne „drzewo figowe” wy-

puszczające liście. Z pewnością jest wielkim błogosławieństwem żyć w czasie, w którym dzieło przygotowawcze dla tego Królestwa postępuje naprzód (Łuk. 21:29-31).

OBALENIE KRÓLESTW

Powyżej wspomnieliśmy o czasie „wielkiego ucisku”, który wynika z powstania „Michała”, którym jest Jezus. Celem tego ucisku jest obalenie królestw tego świata, co stanowi jeden z czynników przygotowawczych do ustanowienia Królestwa Mesjaszowego. Byliśmy już świadkami obalenia nieomal wszystkich królestw kościelno-państwowych, które istniały przed wybuchem pierwszej wojny światowej. Dzisiaj żyjemy w czasie ustawicznych zmian, przewrotów, rewolucji i chaosu. Jest to czas, kiedy współczesna cywilizacja jest zagrożona całkowitym zniszczeniem.

Nie cieszymy się, oczywiście, z ucisku, który trapi narody, ale wiemy z Pisma Świętego, że jest to dzień Bożej pomsty nad narodami i że mądrość ludzka nie będzie w stanie rozwiązać coraz to nowych powstających problemów. Lecz radujemy się tym, gdyż wiemy, iż nowy Król świata, który skruszy narody przez zupełne ustanowienie Swego Królestwa, będzie ich rządził w sprawiedliwości i da im pokój. Przywilej obwieszczenia całemu światu błogosławionych wieści o całkowitym ustanowieniu bliskiego Królestwa jest wielkim przywilejem wiernych żyjących w czasie żniwa. W ten sposób mają oni swój udział w przygotowawczym dziele Królestwa.

ZWIĄZANIE SZATANA

Innym ważnym dziełem, jakie ma być dokonane przez obecnego Chrystusa jako nowego Króla świata, jest związanie szatana. Jest to przepowiedziane w Objawieniu 20:1-3. W tym proroctwie Jezus jest przedstawiony jako „Anioł zstępujący z nieba”. Mamy powiedziane, że ma On „klucz od przepaści i łańcuch wielki w ręce swojej, i chwycił smoka, węża onego starego, który jest diabeł i szatan”, i że zwiąże go na tysiąc lat. Wiersz trzeci brzmi: „i wrzucił go w przepaść, i zamknął go, i zapieczętował z wierzchu nad nim, aby nie zwodził więcej narodów, ażby się wypełniło tysiąc lat. A potem musi być rozwiązany na mały czas”.

Tu szatan jest przedstawiony jako zwodziciel narodów i z pewnością dzieło zwodzenia nadal trwa. Jako „bóg tego świata”, nadal odprowadza ludzkość od prawdziwego Boga (2 Kor. 4:4). Jednym ze skutków tego jest, że ludzie masowo zaprzestają oddawania czci jakimukolwiek bogu. Nawet i to stanowi proces przygotowawczy ku oświeceniu, jakie nastąpi w Królestwie, gdy będzie ono w zupełności ustanowione. Wtedy znajomość prawdziwego Boga napełni ziemię jak wody napełniają morza. Szatan „bóg tego świata” musi być i będzie



związany, aby nie zwodził więcej narodów.

LEPSZE I DŁUŻSZE ŻYCIE

W dniu przygotowania Pańskiego ma miejsce tzw. rewolucja przemysłowa. Wynalezienie maszyn ułatwiających pracę dopomogło w ulżeniu części ludności świata w ciężkiej pracy, jaką wykonywali w przeszłości. Teraz, mimo szerokiego wykorzystania przemysłu do produkcji materiałów wojennych, jednak istnieje tendencja do nadprodukcji towarów powszechnego użytku dla ludności, szczególnie w Stanach Zjednoczonych. Tutaj rolnikom płaci się za nieuprawianie ich ziemi, jaką rozporządzają, do wytwarzania żywności, w celu utrzymania ceny i zapobieżeniu wzrastającej nadwyżce żywności.

W dziedzinie medycyny nastąpił także znakomity postęp, co doprowadziło do zwiększenia przeciętnej długości życia, a w wielu wypadkach do wygodniejszego życia. Ale ta wielka redukcja w śmiertelności niemowląt przyczynia się do powstawania problemu przeludnienia. Medycyna próbuje rozwiązać ten problem poprzez uświadomienie i kontrolę urodzeń oraz stosowanie różnych metod w celu ograniczenia liczby urodzeń.

ZIEMIA MA BYĆ NAPEŁNIONA

Kiedy Bóg stworzył naszych pierwszych rodziców, rozkazał im rozmnażać się i napełniać ziemię (1 Mojż. 1:27-28). Wierzmy, że gdy to zarządzenie będzie spełnione, Bóg spowoduje ustanie wzrostu zaludnienia. Uważamy, że nastąpi to, gdy Królestwo będzie w pełni ustanowione.

Wiemy z Pism, że wszyscy, którzy pomarli, mają być przywróceniu do życia, że wkrótce ziemia w zupełności będzie napełniona, co jest jednym z wyraźnych znaków, że Królestwo Boże jest bliskie. Perspektywa przyszłego zmartwychwstania kładzie nacisk na potrzebę poszukiwania potencjalnie powiększonych sposobów do wytwarzania żywności, odzieży i domów. Pan Bóg przewidział tę potrzebę i zaczął przygotowywać się do tego jeszcze w dniu Swego przygotowania. Równocześnie dozwala On ludziom odkrywać, że ze wszystkimi ich technicznymi osiągnięciami problem ludzkiego samolubstwa przekreśla wiele zdobyczy wywodzących się z osiągnięć ludzkiego umysłu. Jest to jedna z końcowych lekcji czerpanych z ogólnego dopuszczenia złego. To dowodzi, że pomimo odkryć, wynalazków i zaprzęgnięcia sił przyrody w polepszanie bytu życiowego, grzech i samolubstwo nadal wyciskają swe piętno na człowieku i czynią go nieudolnym.

Chociaż, jak to już zauważyliśmy, nasz Pan obecny po raz wióry w Swojej królewskiej roli rozpoczął burzenie królestwa szatana, dzieło to nie będzie wcześniej dokonane, aż wszyscy żyjący członkowie ciała Chrystusowego będą z Nim w chwale. Zatem wszyscy, którzy będą mieli udział w „pierwszym zmartwychwstaniu”, otrzymają spełnienie się obietnicy Jezusowej: „Kto zwycięży i zachowa aż do końca uczynki moje, dam mu zwierzchność nad poganami. I będzie ich rządził łaską żelazną; jako statki garncarskie skruszeni będą, jakom i ja wziął od Ojca mego” (Obj. 2:26-27).

Wierni naśladowcy Mistrza wraz z ich Głową stanowią niebieską fazę – „Górę Domu Pańskiego”, opisaną w prorocztwie Micheaszowym (Mich. 4:1-4). Ta „góra” jest ustanawiana, czyli zakładana na wierzchu „gór”. Ale gdy „narody się do niej zbiegać będą”, narody mocne, krnąbrne, trzeba będzie je karać, upokarzać, zanim skłonią swe kolana przed Boską władzą. Chociaż obecnie dokonuje się dzieło przygotowawcze kruszenia narodów, będzie ono trwało nadal, aż ostatni członek ciała Chrystusowego przejdzie poza zasłonę.

Na pewno dzieło przygotowania Królestwa Chrystusowego postępuje naprzód, chociaż czas ten dla niektórych wydaje się być długim, zwłaszcza dla tych, którzy spodziewali się widzieć pełne ustanowienie królestwa Bożego w 1914 roku. Trudność ta polega na naszym ograniczonym widzeniu (sposobu) spraw, które Pan przeprowadza Swoim sposobem i według własnego planu. Nam może się wydawać, że „Pan „odwłacza” z dokonaniem pewnych spraw, z pełnym ustanowieniem Swego Królestwa, lecz wiemy, że nie ma żadnego odwłaczania i za to składajmy Mu dzięki.

Naszym gorącym pragnieniem jest, aby ujrzeć Jego Królestwo, którego celem będzie błogosławienie ludzi, lecz nie pozwalajmy, aby nasze oczekiwania były sprzeczne z faktami, które wyraźnie wskazują na postępujące dzieło przygotowania Królestwa Bożego na ziemi. Obyśmy się okazali wiernymi danemu nam posłannictwu ogłaszania tego Królestwa. Nieśmy to poselstwo tym, którzy chcą słuchać i zauważać zbliżające się „uciśnienie narodów!”. Oczekując całkowitego wypełnienia się widzenia, starajmy się, abyśmy byli czynnie zaangażowani w dzieło posługiwania, gdyż „czas oznaczony spiesz się ku końcowi”.

The Dawn, sierpień 1965 /S-1970-4-54/.

The Dawn
R-
„Straż”